

Będą kary za „polskie obozy”

19 sierpnia 2016

Przyjęto do dalszych prac projekt mający na celu ochronę dobrego imienia Polski. IPN-owi oraz innym organizacjom pozarządowym łatwiej będzie wytaczać procesy cywilne za „szkalowanie” ojczyzny, bo m.in. sformułowanie „polskie obozy” ma być karane 3 latami pozbawienia wolności.

Chodzi o ustawę o IPN: „kto publicznie i wbrew faktom przypisuje narodowi polskiemu lub państwu polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie lub inne zbrodnie przeciwko ludzkości, pokojowi i zbrodnie wojenne, podlega karze grzywny lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Taka sama kara ma grozić za “rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni”.

„Polski rząd uczynił ważny krok w kierunku stworzenia mocniejszych narzędzi prawnych pozwalających skuteczniej dochodzić naszych praw, bronić prawdy historycznej, ale też bronić dobrego imienia Polski wszędzie na świecie, gdzie dochodzi do jej pomawiań i przedstawiania w fałszywym świetle” – oświadczył z dumą Zbigniew Ziobro.

Przepisy mają obowiązywać zarówno Polaków, jak i cudzoziemców. Za czyn popełniany nieświadomie grozi grzywna bądź ograniczenie wolności, zaś za celowe znieważanie ojczyzny – za kraty. Co ciekawe, spod działania drakońskich przepisów ma być wyłączona działalność artystyczna lub naukowa.

„O tym, czy w danym przypadku zachodzą przesłanki, czy też nie, decyduje każdorazowo prokurator [chodzi o prokuratorów IPN – przyp. WK] wszczynający i prowadzący postępowanie. Czasami prokurator może uznać, że coś formalnie spełnia cechy przestępstwa, (ale) np. w jego ocenie nie uzasadnia to postępowania, bo nie wyczerpuje wszystkich znamion tego czynu

albo zachodzą inne przesłanki wskazane w procedurze, które uzasadniają umorzenie postępowania” – tłumaczył Zbigniew Ziobro.

Politycy PiS podkreślają, że projektowane przepisy zgodne są z duchem prawodawstwa unijnego, zaś minister sprawiedliwości zapytany, co się stanie, jeżeli sformułowanie „polskie obozy” padnie z ust głowy państwa (przykładem wpadka Baracka Obamy) – odpowiedział: „dura lex, sed lex”.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu